

Benedykt XVI

Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Rzym, 31 maja 2009 r.)

Salvatoris Mater 12/1/2, 296-297

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SALUTATIONEM „ANGELUS DOMINI” (VEL „REGINA CAELI”) UNA CUM SUMMO PONTIFICE RECITANTIBUS

Rozważanie przed modlitwą «Regina caeli»
(Ziemia Święta – Amman, 10 maja 2009 r.)¹⁷

Rodziny szkołami modlitwy i miłości

W czasie Mszy św. mówiłem o profetycznym charyzmacie kobiet, które szerzą miłość, uczą miłosierdzia i budują pokój. Najdoskonalszym wzorem cnót kobiecych jest Najświętsza Maryja Panna – Matka Miłosierdzia i Królowa Pokoju. Zwracając się teraz do Niej, prosimy Ją o matczyne wstawiennictwo za wszystkimi rodzinami zamieszkującymi te ziemie, aby były prawdziwymi szkołami modlitwy i szkołami miłości. Prośmy Matkę Kościoła, by z miłosierdziem wejrzała na wszystkich chrześcijan żyjących na tych ziemiach i by z pomocą Jej modlitwy naprawdę stanowili oni jedno w wyznawanej wierze i w świadectwie, które składają. Tę, która tak wielkodusznie odpowiedziała na słowa anioła i przyjęła swe powołanie, by stać się Matką Boga, prosimy dzisiaj, ażeby dodawała odwagi i sił wszystkim młodym ludziom, którzy próbują rozemnić własne powołanie, aby także i oni mogli oddać się wielkodusznie wypełnianiu woli Bożej.

W tym okresie wielkanocnym zwracamy się do Najświętszej Maryi Panny, tytułując ją *Regina caeli*. Owocem odkupienia, dokonanego przez śmierć i zmartwychwstanie Syna, było także wyniesienie Jej do wiecznej chwały i ukoronowanie na Królową Nieba. Z wielką ufnością w moc Jej wstawiennictwa, z radością w sercu i miłością do pełnej chwały Maryi zawsze Dziewicy zwracamy się do Niej prosząc o modlitwę.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Rzym, 31 maja 2009 r.)¹⁸

Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego

[...]

Drodzy przyjaciele, w tym roku uroczystość Zesłania Ducha Świętego przypada w ostatnim dniu maja, kiedy zazwyczaj obchodzone jest piękne święto maryjne Nawiedzenia. Fakt ten skłania nas, byśmy pozwolili Maryi Pannie, która była bohaterką obu tych wydarzeń, aby nas inspirowała i niejako uczyła. W Na-

¹⁷ „L'Osservatore Romano” 30(2009) nr 7-8, 18.

¹⁸ „L'Osservatore Romano” 30(2009) nr 7-8, 61.

zarecie otrzymała Ona zapowiedź swego szczególnego macierzyństwa i zaraz potem poczęła Jezusa za sprawą Ducha Świętego. Ten duch miłości skłonił Ją do pójścia z pomocą starszej krewnej Elżbiecie, która była w szóstym miesiącu ciąży, również będącej nadzwyczajną łaską. Młoda Maryja, która nosi w łonie Jezusa i, zapominając o sobie, biegnie z pomocą bliźniemu, jest wspaniałą ikoną Kościoła w wiecznej młodości Ducha, misyjnego Kościoła Słowa Wcielonego, powołanego, aby nieść je światu i dawać mu świadectwo, szczególnie przez służbę miłości. Prośmy zatem Najświętszą Maryję, by za Jej wstawiennictwem Kościół naszych czasów był umocniony przez Ducha Świętego. W szczególności, niech pocieszającą obecność Parakleta odczuwają wspólnoty kościelne, które doznają prześladowań dla imienia Chrystusa, ażeby uczestnicząc w Jego cierpieniach, otrzymały w obfitości Ducha chwały (por. 1 P 4, 13-14). [...]

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(San Giovanni Rotondo, 21 czerwca 2009 r.)¹⁹

Zawierzam Rok Kapłański Matce Bożej i Ojcu Pio

Na zakończenie tej uroczystej Mszy św. zapraszam was do odmówienia ze mną – jak w każdą niedzielę – maryjnej modlitwy «Anioł Pański». Lecz tu, w sanktuarium św. Ojca Pio z Pietrelciny, zdaje się rozbrzmiewać jego głos, wzywający nas, byśmy z synowskim sercem zwracali się do Najświętszej Dziewicy: «Kochajcie Matkę Bożą i rozpalajcie miłość do Niej w innych». Tak mówił wszystkim, a bardziej niż słowa przemawiało przykładowe świadectwo jego głębokiego nabożeństwa do Niebieskiej Matki. Na chrzcie w kościele Matki Bożej Aniołów w Pietrelcinie otrzymał imię Franciszek i jak Biedaczyna z Asyżu zawsze otaczał Dziewicę najczulszą miłością. Opatrzność przyprowadziła go tutaj, do San Giovanni Rotondo, do sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, gdzie pozostał do śmierci i gdzie spoczywają jego doczesne szczątki. Całemu jego życiu i apostołatowi towarzyszyło zatem macierzyńskie spojrzenie Matki Bożej i moc Jej wstawiennictwa. Również Dom Ulgi w Cierpieniu uważał on za dzieło Maryi, «Uzdrowienia Chorych». Dlatego, drodzy przyjaciele, idąc w ślad za Ojcem Pio, ja także pragnę dziś was wszystkich zawierzyć macierzyńskiej opiece Matki Bożej. [...]

¹⁹ „L'Osservatore Romano” 30(2009) nr 9, 51-52.